

"Być myśliwym to nie znaczy tylko polować!"

Autor: Renata Podgórska

Takie hasło przywiecało spotkaniu zorganizowanym w Młodzieżowym Ośrodku Socjoterapii w Ostrowcu Świętokrzyskim z panem Andrzejem Ładą. Zaproszenie pana Andrzeja nie było przypadkowe. Potrzeba przekazania ciekawej wiedzy związana była także z uczestnictwem MOS w projekcie Comenius "Zielony Klub Europejski".

Pan Andrzej Łada to znakomity artysta fotografik, działacz społeczny, a także twórca i kierownik Galerii Fotografii. Od 20 lat pasjonuje się myślistwem. Jego wiedza, doświadczenie i praktyka stanowi ¼ródło wiedzy, które przekazał podczas spotkania z naszym młodzieżą. Na początku spotkania nasz gość opowiedział o drodze, jaką pokonał, by rozwijać swoją pasję, jaką jest myślistwo.

Jak mówi pan Łada - zostać dobrym myśliwym to nie taka prosta rzecz. Łowiectwo jest bardzo szczególną dziedziną życia społecznego. Łączy w sobie ochronę ojczystej przyrody i polowanie, walor kulturalno - obyczajowy i rekreacyjny, wartości wychowawcze i gospodarcze. Zadania te realizują myśliwi zrzeszeni w Polskim Związku Łowieckim. Do głównych form tradycji łowieckich kultywowanych przez polskich myśliwych zaliczane są m. in. język łowiecki, sygnały łowieckie, ulubianie myśliwskie, pasowanie na myśliwego, uroczyste polowania. Do tradycji łowieckiej należy także święcenie dnia patrona myśliwych - św. Huberta. Święto to obchodzone jest 3 listopada. Polowanie „hubertowskie” bywa przeważnie pierwszym polowaniem jesiennym w sezonie.

Pan Łada omówił dokładnie procedury przyznawania praw łowieckich i konsekwencji, jakie wynikają z nieprzestrzegania ich. W ciekawy i zrozumiały sposób wyjaśnił, a zarazem starał się przekonać, że błądny jest osąd, iż bycie myśliwym to tylko polowanie.

Do zadań myśliwych zrzeszonych w Polskim Związku Łowieckim jest m. in. prowadzenie gospodarki łowieckiej, troska o rozwój łowiectwa i współdziałanie z innymi jednostkami i władzami w ochronie środowiska naturalnego, a także zachowanie różnorodności i gospodarowanie populacją zwierząt łownych, ochrona i kształtowanie zachowania i rozwoju populacji zwierząt dziko żyjących, uzyskiwanie możliwości wysokiej kondycji osobniczej, wstawiowej liczebności populacji poszczególnych gatunków zwierzyny przy zachowaniu równowagi środowiska przyrodniczego, zwalczanie kłusownictwa łowieckiego, czuwanie nad przestrzeganiem przez członków zasad obyczajów.

Nasz gość nawiązał do przepisów prawnych dotyczących zwierząt i przyrody. Wyjaśnił, jaka jest procedura związana z odstrzałem zwierząt. Zazaczył, że nie są to gatunki przypadkowe, lecz obwarowane ściśle procedurą, co do ich wieku, okresu polowań i liczb populacji. Etyka łowiecka związana jest ściśle z zasadami wypracowanymi przez pokolenia myśliwych. To również współpraca z rolnikami w łowisku poprzez udzielanie im pomocy i zadośćuczynienia za wyrządzone szkody.

Z pewnością opinie o „zdrowym” myślistwie psują kłusownicy, którzy zakładają wnyki, często nie wracają do nich, skazując tym samym zwierzęta na powolną i straszną śmierć.

Pan Łada zapoznał naszą młodzież także z akcesoriami łowieckimi, wśród których znalazło się nie tylko odpowiednie ubranie, ale także odstraszacze, nakrycie głowy. Zaprezentował lunetę, lornetkę, latarkę i noże. Niewątpliwie największą ciekawość wzbudziła broń, jaka jest używana przez myśliwych. Jedną ze strzelb chłopców mogli podziwiać, a nawet dotykać. Zwrócił przy tym uwagę na procedury uzyskania, używania i zabezpieczania broni używanej przez myśliwych. W trakcie trwania spotkania dodatkowo prezentowane były prywatne zdjęcia z wypraw myśliwskich naszego gościa.

Pan Andrzej Łada opowiedział również o swojej pasji związanej z fotografowaniem przyrody wokół naszej rzeki Kamiennej. Album i wystawa "Nad Kamienną" to efekt jego pracy, która trwa ponad 7 lat, podczas której fotografował rzekę i wszystko wokół niej w różnych porach roku i dnia. Złodu i z lotu ptaka, w wielu miejscach na pozór niedostępnych. Była to próba utrwalenia pięknej, tajemniczej, a zarazem dzikiej przyrody, która broni się przed działaniem człowieka.

Pan Andrzej w prezentacji multimedialnej zaprezentował także zwycięzców XVII edycji konkursu fotograficznego im. Włodzimierza Puchalskiego, pasjonata fotografowania, reżysera i operatora filmów przyrodniczych i krajoznawczych. Wspomniał, że zwycięskie prace można było także zobaczyć na wystawie, która była zorganizowana w Galerii Fotografii. Zwycięskie prace zostały również zaprezentowane w czasopiśmie "Łowca Polski". Zadaniem uczestników konkursu było ukazanie piękna przyrody polskiej w kategoriach: "piękno", "ruch" i "sceny myśliwskie".

Prosty, ciekawy i zrozumiały sposób przekazywania wiedzy skupia uwagę i zaciekawienie naszych wychowanków. Wiedza, jaką chłopcy uzyskali z pewnością pozwoli na zastanowienie się nad rzeczywistością i obiektywną oceną osoby i działań myśliwego dla środowiska przyrodniczego. W imieniu wychowanków i wychowawców MOS dziękujemy Panu Andrzejowi Ładzie za ciekawe i pouczające spotkanie.